Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, środa, dnia 18 sierpnia 1926 r. | Numer pojedyńczy 20 groszy | № 109

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy. Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem. Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44. I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35. II Filja Administracji: Łódź. Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

Min. Klarner o zagadnieniach gospodarczych.

Przemówienie w krakowskiej izbie handlowej.

Kurs złotego. — Reorganizacja Banku Polskiego. — Pożyczka zagraniczna. — Stopa procentowa. — Obniżenie podatków.

Minister Klarner w Krakowie.

KRAKÓW, 17. 8. (PAT). Dzisiaj rano przybył tu pan minister skarbu Klarner. Na dworcu powitali pana ministra przedstawiciele miejscowych władz z wojewodą Darowskim na czele oraz reprezentanci miasta z prezydentem Rolle. Z dworca pan minister udał się do gmachu województwa, skąd w towarzystwie wojewody odjechał do izby skarbowej, a następnie do Banku Polskiego. Z kolei pan minister odbył lustrację szeregu robót publicznych.

Późnym wieczorem pan minister wyjechał z Krakowa.

Krakowski koresp. „Wiad. Codz." telef.:

KRAKÓW. 17.8. Wczoraj o godz. 4 po południu w krakowskiej izbie handlowej wobec przedstawicieli władz miasta, izby handlowej i szerokiej publiczności, zabrał głos p. minister skarbu Klarner i w blisko dwugodzinnem przemówieniu poruszył całokształt zagadnienia gospodarczego państwa.

Budżet państwa, mówił minister, osiągnął ostatnio

zupełną równowagę

która jest podstawą ustabilizowania naszej waluty. Przesłanki gospodarcze rozstrzygną,

czy waluta nasza ma być utrzymana na obecnym poziomie czy też kurs złotego ma być podniesiony

W każdym razie

nie grozi złotemu zachwianie.

Fakt że od roku nasz bilans handlowy jest czynny, stanowi najlepszą rękojmię naszej równowagi gospodarczej.

Zachodzi potrzeba

zrewidowania naszej polityki finansowej

głównie w kierunku

reorganizacji Banku Polskiego przez ściągnięcie kapitałów zagranicznych. Zapas walut i złota w Banku Polskim zwiększył się od kwietnia r. b. prawie w dwójnasób i nadal wykazuje stały przyrost, co zabezpiecza emisję.

Minister nie wierzy, aby znalazł się taki mąż stanu, któryby uważał

że pożyczka zagraniczna

dla Polski jest niepotrzebna. Kapitały zagraniczne zdołamy ściągnąć do kraju tylko przez prace inwestycyjne i dodatnie wyniki finansowe. W ciągu bieżącego roku zdołaliśmy pokryć deficyt z roku 1924 i 1925 tak, że manko jest niewielkie.

Rząd kładzie głównie nacisk na rozwój produkcji krajowej i siłę nabywczą rolnika, gdyż od tego zależny jest rozwój innych gałęzi gospodarczych.

Dla przyciągnięcia kapitałów zagranicznych do Polski koniecznem jest, aby

stopa procentowa

instytucji urzędowych i półurzędowych, a więc też i banków, została doprowadzona do pewnej zasadniczej normy.

Rząd będzie dążył do

uszlachetnienia aparatu i systemu podatkowego.

Zamiarem rządu jest

obniżyć podatki

wynikłą stąd lukę w dochodach trzeba będzie wypełnić dochodami z monopolu spirytusowego. Z dniem 1 go kwietnia 1927 r. monopol spirytusowy będzie wprowadzony jednolicie w całem państwie.

W dziedzinie inwestycji państwowych pierwszą troską rządu jest

rozbudowa węzłów i linji kolejowych

oraz budowa dróg i dogodny dostęp do morza. Na najbliższy czas przewidziana jest rozbudowa węzłów kolejowych warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, gdańskiego i katowickiego.

Pierwszą ustawą, podpisaną przez Prezydenta Rzplitej. będzie

nowelizacja ustawy o rozbudowie miast.

Rozpoczęte budowy gmachów państwowych będą kontynuowane.

Całkowite

zniesienie ograniczeń paszportowych

jest obecnia jeszcze niemożliwe, jednak p. minister zapewnił, że paszporty na wyjazd w celach gospodarczych i kulturalnych będą

liberalnie załatwiane.

W końcu zapewnił p. minister, że celem należytej współpracy rządu ze sferami gospodarczemi, będzie dążył do wprowadzenia jednolitych izb handlowych w całem państwie.

O kredyty na budowę?

WASZAWA, 17 (PAT) P. prezes rady ministrów prof. dr. Bartel, po przyjeździe z Gdyni, podpisał w dniu 17 b. m. pismo, wystosowane do p. ministra skarbu a zawierające poglądy p. premjera na sprawę podziału kredytów na cele budowy, jakiemi w roku w bieżącym w związku z zamierzonem znowelizowanie w drodze dekretu ustawy o rozbudowy miast, rząd będzie dysponował.

W myśl tego pisma kredyty winny być w pierwszym rzędzie zużyte na budowę 1-o i 2 izbowych mieszkań robotniczych typu, jaki przyjęła warszawska spółdzielnia mieszkaniowa, zgodnie z planem, uchwalonym przez warszawską radę związków zawodowych.

Wspomniana spółdzielnia przystąpiła już do budowy 90-ciu mieszkań takiego typu na Żeliborzu i w ten sposób budowle te będą mogły być ukończone jeszcze w roku bieżącym.

W myśl życzeń p. premjera ana logiczne rady robotnicze winny być zbudowane jeszcze w r. b. nietylko w Warszawie, lecz również w Zagłębiu węglowem,

Łodzi

i innych ośrodkach robotniczych.

Dopiero w drugim rzędzie mogą być zaspokojone potrzeby spółdzielni,

budującej niewielkie mieszkania dla inteligencji pracującej,

natomiast,

finansowanie

chociażby więcej w budowie zaawansowanych, lecz bardziej

luksusowych mieszkań, musi być odłożone.

Zaprzeczenie pogłoskom o konferencji prem. Bartla z p. Michalskim.

WARSZAWA, 17.8 (PAT) W związku z zamieszczoną przez jedno z południowych pism pogłoską o rzekomym celu podróży p. premjera Bartla do Gdyni, jakim miała być rozmowa z posłem Michalskim, biuro prasowe prezydjum rady ministrów stwierdza, że ani celem podróży p. premjera nie była rozmowa z posłem Michalskim, ani też rozmowa taka wogóle miejsca nie miała. Cała powyższa wiadomość, jak również pogłoski o zapytywaniu p. Michalskiego, czy nie byłby skłonny przyjąć teki ministra skarbu, nie mają żadnych podstaw i są całkowicie zmyślone.

Pierwsze zwycięstwo Warszawianki zagranicą.

W Sofji pokonała Warszawianka oficerski A. C. 23 w stosunku 4:2.

Konferencja w sprawach gospodarczych państwa.

(Tel. od warsz. spr. „Wiadz. Codz.")

Wczoraj o godz. 10 min. 15 rano powrócił ze Spały Prezydent Rzeczypospolitej. Po odebraniu raportów od szefa kancelarji cywilnej i szefa gabinetu wojskowego odbyła się o godz. 11 min. 30 rano u Prezydenta konferencja w sprawach gospodarczych państwa.

Celem tej konferencji było zapoznanie Prezydenta z pewnemi gałęziami gospodarki państwowej; konferencja nie miała więc charakteru oficjalnego i nie brał w niej udziału żaden z ministrów.

Prezydent prągnął zapoznać się dokładnie ze wszytskiemi dziedzinami gospodarki i konferencje takie odbywają się na Zamku co pewien czas.

Następnie Prezydent przyjął na audjencji p. St. Humnickiego, prezesa zw. stowarzyszenia plantatorów buraków cukrowych.

Po południu Prezydent wrócił do Spały.

Rozporządzenie w sprawie cudzoziemców.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej wydane na podstawie pełnomocnictw zostało ogł. w Dz. Ust. № 183.

Cudzoziemcy są podzieleni na zamieszkających tymczasowo Polskę i mieszkających stale w Polsce.

Zezwolenia na tymczasowe zamieszkanie w Polsce wydają Konsulaty zagraniczne, zaś na stałe województwa.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Dziś, w szóstym dniu ciągnienia piątej klasy 13-ej państwowej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

3,000 zł. № 42521.

2,000 „ № 54024.

Po 1,0000 № 11204 45160 45863 46906 57311 64284.

Po 600 zł. № 178 3801 13295 29519 40155 42482 42518 61590 64587.

Po 500 zł. Nr. 1599 5577 20188 25996 26142 29639 42917 44485 56748.

Po 400 zł. Nr. 3199 5293 7878 10642 12456 13982 15361 15836 16033 16366 19143 19309 19392 22217 24222 24516 24646 26834 28231 28369 28715 28756 30594 30645 31096 31983 32387 32744 34532 35588 36506 39361 40283 41505 46189 48083 49002 50270 50662 53001 54652 57207 57259 63972 28712.

Epidemja cholery w Szangaju.

LONDYN 17.8. „Times" donosi z Szangaju, że wybuchła tam taka epidemja cholery, jakiej jeszcze nigdy w mieście tem nie było.

Między 19 a 31 lipca stwierdzono 1399 zachorowań, ale to jest trzecia część wypadków.

Epidemję tę wywołały skandaliczne urządzenia wodociągowe.

Ameryka nie chce anulować długów.

NOWY JORK, 17.8 (Tel. wł.) Sen Kellog udał się do siedziby letniej prezydenta Coolidgea, z którym przeprowadził długą rozmowę omawiając aktualne zagadnienia polityki Stanów Zjednoczonych. Prezydent Coolidge w najbliższych dniach ma wygłosić w Pitsburgu wielką mowę o wielkiem znaczeniu. Główną treścią mowy będzie stosunek Stanów Zjednoczonych do Meksyku. Po naradzie sen. Kelloga z prez. Coolidgem rząd Stanów Zjednoczonych postanowił nie odpowiadać urzędowo na list Clemenceau w sprawie wojennych długów Francji w Stan. Zjedn. W kołach poinformowanych twierdzą, iż polityka Ameryki w sprawie długów nie ulegnie zmianie. Francja otrzyma kredyty, ale po przyjęciu układu w sprawie długu.

PRZED WRZEŚNIOWĄ SESJĄ LIGI NARODÓW.

Hiszpanja żąda zapłaty za cofnięcie „veta".

LONDYN, 17. 8. (A. W.) Według doniesień z San Sabastian, Hiszpanja wystąpiła z żądaniem udzielenia jej protektoratu nad Tangerem, godząc się wzamian za to zrzec się stałego miejsca w radzie Ligi Narodów i ustąpić ze swojem veto odnośnie przynięcia Niemiec w poczet członków Ligi.

Żądanie Hiszpanji przedłożone zostało w formie oficjalnej i zredagowane jest w sposób kategoryczny. Przypuszczaja, że stoi ono w związku z zawarciem przez Hiszpanję układu z Włochami i leży na linji polityki hiszpańsko włoskiej, której celem jest wycofanie się z Ligi, przy równoczesnem stworzeniu silnego bloku południowo-europejskiego.

Prace Ligi Narodów.

GENEWA, 17.8. Dziś ogłoszone zostało przez sekretarjat Ligi Narodów sprawozdanie roczne z pracy Rady Ligi sekretarjatu. Z tego sprawozdania wynika, że w ciągu ostatniego roku zarejestrowanych zostało w Lidze 305 traktatów a od początku istnienia Ligi Narodów liczba zgłoszonych traktatów wynosi 1169. Najwięcej traktatów zarejestrowała Anglja, mianowicie 45, następnie Węgry w ilości 40. Polska figuruje w tej liście z 14 traktatami.

Sprawa Gdańska.

GENEWA, 17.8 Na posiedzeniu komisji finansowej Ligi Narodów wniesiono konwencję gdańsko polską, do której przyłączono znane expose premjera Bartla. Komisja finansowa Ligi Narodów stwierdziła, że premjer polski bardzo życzliwie odnosi się do Gdańska. Delegowani do Gdańska celem zbadania stanu finansowego miasta szwed Jacobson i b. min. belgijski Janson, złożyli sprawozdanie komisji o swych spostrzeżeniach. Komisja proponuje zawarcie prowizorycznej konwencji gospodarczej Gdańska z Polską, którąby weszła w życie już z dniem 1 września. Po pewnym czasie Liga Narodów ma zamiar wystarać się o pożyczkę zagraniczną dla Gdańska.

BERLIN, 17.8. „Deutche Tageszeitung" omawia zamiar Ligi Narodów w stosunku do Gdańska i stwierdza, że Francji zależy na tem, aby jaknajprędzej zespolić Gdańsk z Polską.

Komisja studjów zbierze się.

BERLIN, 17.8 (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że zgodnie z notą przesłaną Lidze Narodów przez Hiszpanję, komisja studjów odbędzie posiedzenie jeszcze przed otwarciem Zgromadzenia Ligi, t. j. 30 sierpnia.

Co słychać w Rosji Sowieckiej?

Walki na sowieckiej Białorusi.

WILNO, 17. 8. (Tel. wł.) Z pogranicza donoszą, że dnia 13 b. m. o godz. 11 w. na przechodzący półbataljon sowieckiego 5 pułku białoruskiej piechoty wypadło w okolicy Samochwałowie obwodu Pleszczyńskiego około 80 ludzi, doskonale uzbrojonych, którzy otworzyli ogień na kolumnę marszową bataljonu.

Po krótkiej walce bataljon rozsypał się na drobne grupki i rzucił się do ucieczki, zostawiając wielu rannych i zabitych. Na pomoc przybył większy oddział z dwoma pancernemi samochodami, który jednak nie znalazł napastników. Na miejscu potyczki znaleziono 18 zabitych i kilku nastu rannych. Przypuszczają, że napastnikami byli zbuntowani żołnierze sowiecy.

Separatystyczne dążenia na Ukrainie.

MOSKWA, 17.8. (AW). Dążenia separatystyczne, jakie ujawniają się co raz bardziej w sferach rządzących Ukrainy sowieckiej, budzą tutaj co raz większe zaniepokojenie.

W związku z tą sprawą odbył się już tutaj szereg konferencji, na których zarzucane U. S. S. m. in. nawet zbytni nacisk na rozwój szkolnictwa ukraińskiego, a przedewszystkiem na usiłowanie wyzyskania dążności nacjonalistycznych ludności Ukrainy.

Prasa sowiecka posądza Polskę o zaborcze zamiary względem Litwy.

MOSKWA, 17.8 (AW). Prasa sowiecka, nie wyłączając urzędowych „Izwiestji", nie ustaje w rozpisywaniu szerokich dygresji na temat agresywnych dążeń Polski, wymierzonych przeciwko Litwie.

W jednym z ostatnich numerów „Izwiestji" ukazał się większy artykuł, dowodzący, iż Polska swoje zaborcze zamiary względem Litwy odroczyła na razie, lecz nie odstępuje od nich i prędzej czy później przystąpi do ich wykonania.

Według „Izwiesji", oficjalne oświadczenia dyplomacji polskiej, iż Polska prowadzi politykę najzupełniej pokojową są bez znaczenia.

Pakt gwarancyjny między Rosją a państwami bałtyckiemi nie doszedł do skutku.

LWÓW, 17. 8. Dzisiejsza „Gazeta Poranna" podaje następującą depeszę z pogranicza sowieckiego: Według doniesień z Moskwy, rząd sowiecki, wobec nieustępliwego stanowiska państw bałtyckich, zrezygnował z projektu zawarcia z nimi paktów gwarancyjnych. Zdaniem sowietów, winę w tym wypadku ponoszą Anglja i Polska.

Kto będzie dyrektorem „Instytutu Marxa".

MOSKWA, 17.8 (AW). Wiadomości o mianowaniu Kamieniewa dyrektorem „Instytutu Marxa" nie potwierdzają się. Jest pewnem, że na stanowisko to mianowany zostanie jeden z wybitniejszych komunistów kierunku stalinowskiego.

Echa katastrofy w Budapeszcie.

BUDAPESZT, 17. 8. (Tel. wł.) Policja natrafiła na ślady sprawcy katastrofy na wyspie Csepel. Znaleziono kawałek lontu, który najpraw dopodobniej został podłożony. Dowiedziano się również, że na kilka godzin przed katastrofą jeden z robotników fabryki w Csepel prorokował eksplozję.

*

BUDAPESZT, 17. 8. (Tel. wł.) — Dotychczasowe wyniki śledztwa co do przyczyny wybuchu w fabryce amunicji na wyspie Csepel wskazują, że katastrofa wywołana została wskutek podłożenia ognia. Kursują przeróżne pogłoski o sposobie podłożenia ognia. Wczoraj zgłosił się na policję pewien młody człowiek, który oświadczył, że widział w dniu wybuchu niedaleko miejsca katastrofy dwuch ludzi rozmawiających ze sobą po serbsku. Poszedł on za nimi, lecz nieznajomi wsiedli do auta i od jechali. Policja obecnie poszukuje tego samochodu.

Przy badaniu miejsca katastrofy w pewnej odległości od wybuchu znaleziono odciski w miękim terenie dwuch stóp męskich. Przypuszczają, że są to odciski zamachowców, którzy tu ukryli sie, aby obserwować skutki swego czynu. Policja prowadzi w dalszym ciągu śledztwo i jest przekonana, że niezadługo będzie mogła podać sensacyjne wyniki tego śledztwa.

Sprzysiężenie rewolucyjne w Meksyku

LONDYN, 17. 8. Z Meksyku donoszą: Policja aresztowała w stolicy przeszło 50 wybitnych osobistości, stojących na czele spisku wojskowego.

Spiskowcy przygotowywali wybuch rewolucji na 15 b. m., czemu przeszko dziło aresztowanie.

Rokowania w sprawie likwidacji strajku górników angielskich.

LONDYN, 17 (PAT) Konferencja delegatów górniczych upoważniła członków komitetu wykonawczego związku górników do podjęcia starań w sprawie wznowienia rokowań z właścicielami kopalń i rządem. Konferencja postanowiła, równieże wszelkie rokowania zdążające do zlikwidowania konfliktu, winny mieć charakter narodowy, a nie opierać się na zasadzie porozumień okręgowych.

Konflikt na Bałkanach.

Budapeszt 17.8. W związku z konfliktem bułgarsko-południowo słowiańskim daje się zauważyć dziwne zachowanie prasy. Zdaje się być rzeczą pewną, że bułgarski rząd nie życzy sobie interwencji Ligi Narodów. Na tem stanowisku stoi cała prasa bukaresztеńska i białogrodzka. Obawiają się w Bukareszcie i Belgradzie, że rząd bułgarski poruszy sprawę mniejszości narodowych. Dyplomacja włoska i czeskosłowacka pracują nad załagodzeniem konflikta.

Kwestja gospodarcza czy administracyjna?

W swojem expose wygłoszonem w sejmie powiedział p Bartel, że rząd wszczął walkę z drożyzną w kierunku obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby. Rozumiemy bardzo dobrze p. Bartla, który dąży do utrzymania cen na obecnym ich poziomie, bo tylko wtedy uda mu się utrzymać wydatki państwowe w preliminowanej wysokości, czyli tylko w ten sposób zrównoważy budżet.

Ale p. Bartel zapowiada walkę z drożyzną czyli uważa obecne ceny za wysokie, chociaż wskaźnik wynosi około 160 przy spadku złotego o 45 procent, kiedy przy kursie dolara 5,18 wskaźnik wynosił 139, to znaczy, że w wskaźnik podniósł się tylko 16 proc. A zresztą przecież i dolar posiada tylko dwie trzecie swej wartości realnej, którą posiadał w roku 1913. A mimo to mówi się u nas o walce z drożyzną, która jest tylko nominalna a nie faktyczna. Z tą drożyzną zapowiada p. Bartel walkę. Znamy tę walkę, znamy zbyt dobrze jej metody, to są metody policyjne, których rezultaty są żadne, chyba wzmożone wydatki państwowe na walkę z drożyzną uważać będziemy za rezultat. Drożyzna zwalczana administracyjno policyjnymi środkami nie obniżyła się nawet o tyle procent, o ile wzrosły wydatki państwowe z powodu walki z drożyzną.

Drożyzna, o ile takowa istnieje w Polsce nie da się usunąć metodą zapowiedzianą przez obecny rząd, ani nawet przez zapewnienie, jak to zapowiedział p. Bartel, aprowizacji ośrodków przemysłowych i stworzenie rezerw zbożowych. Rząd może sprzedawać zboże taniej, bo kredyt ma nieograniczony, procentów nie płaci, podatków obrotowych od siebie dla siebie nie ściągnie a może fracht sobie skredytuje.

Gdyby kupiectwo i przemysł były w tem dobrem położeniu, co rząd, gdyby miały łatwy nie bezprocentowy ale tani kredyt i gdyby podatki nie były tak obciążające, toby i one obniżyły ceny. Właśnie w kosztach kredytu, w wysokości obciążeń podatkowych szukać należy przyczyny wysokich cen.

My nie jesteśmy pierwszem pańswem a rząd p. Bartla nie jest również pierwszym w Polsce, który zapowiada walkę z drożyzną. Walkę zapowiadały rozmaite rządy, zapowiadały walkę, zostawiając przyczynę drożyzny. A przyczyną drożyzny jest nadmierne opodatkowanie, drogi kredyt a właściwe brak kredytu, zła organizacja pracy i zaniedbane urządzenia techniczne. Nadmiernie opodatkowanie zniszczyło do reszty i tak szczupły kapitał obrotowy, który był naszym kapitałem produkcyjnym. Z powodu zniszczenia kapitału produkcyjnego podrożał kredyt, zmniejszyła się produkcja.

Przez zmniejszenie produkcji wzrastają koszta i ceny. Mimo skurczenia się produkcji i obrotu, obciążenie podatkowe nie zmalało, skutek czego powstała rozpiętość cen. Niepoprawni etatyści widzą przyczynę rozpiętości cen w wadliwej organizacji skupu, zamiast szukać jej w wadliwej polityce fiskalnej, kredytowej. Przed wojną obciążenie podatkami w stosunku do obrotu było 10 razy mniejsze jak obecnie.

Mimo tych faktów zamierza rząd nie nauczony doświadczeniem ani rządów polskich ani rządów innych państw traktować zagadnienie cen metoda policyjną i skieruje swe ostrza przeciw słabym jednostkom gospodarczym, zatrzymując lex Pluta, tolerując lub nawet popierając kartele lub nawet przystąpienie syndykatów krajowych do syndykatów międzynarodowych, które narzuca nam ceny, albo zamkną nasze fabryki, by wytworzyć sztuczny brak towarów.

Nie kartelom i syndykatom, nie agrarjuszom wypowiada rząd walkę, tylko tym gospodarczo słabym, od których pobyt i podaż wcale nie zależy, którzy nie mają wpływu na kształtowanie się cen.

Środki administracyjno-policyjne nie wpłyną na obniżenie się cen, tylko racjonalizacja życia gospodarczego.

Drogą tą poszli Niemcy i osiągnęli zniżkę cen. W Niemczech nastąpiła poprawa organizacji przemysłu przez ulepszenie techniczne urządzeń fabrycznych. To ulepszenie techniczne daje większą wydajność, umożliwia podwyższenie wynagrodzenia za pracę, jednocześnie obniża ceny, a zniżka cen podnosi zdolność konsumcyjna społeczeństwa i zwiększa obroty.

I u nas tylko po przeprowadzeniu racjonalizacji życia gospodarczego, przez zmianę organizacji, przez ulepszenie techniczne, przez specjalizację produkcji, przez horyzontalną koncentrację tych samych gałęzi produkcji, dojdzie się do potanienia towarów przemysłowych, rozumie się przy celowej i gospodarczej polityce kredytowej, podatkowej, taryfowej i celnej.

Do przeprowadzenia racjonalizacji życia gospodarczego potrzebny jest kapitał produkcyjny, którego brak w Polsce. W Niemczech obserwujemy płynność nietylko kredytu krótkoterminowego ale i długotermi nowego dzięki przypływowi kapitałów zagranicznych.

U nas każda gałęź życia gospodarczego walczy z brakiem kredytu, a największą kupiectwo, a wśród kupców kupcy żydowscy, a to dzięki specjalnej polityce kredytowej Banku Polskiego.

Ponadto Bank Polski wzorując się na polityce kredytowej innych banków emisyjnych krajów, które przeszły inflację, prowadzi i u nas deflacjonistyczną politykę kredytową, chociaż nasz kryzys ma objaw swoisty i cechy specyficzne polskie. To kopjowanie zagranicznej polityki kredytowej spotęgowało nasze trudności gospodarcze.

W Niemczech próbowano deflacjonistyczną polityką kredytową uregulować ceny i tam się to nie udało i dopiero racjonalizacja życia gospodarczego daje powoli zniżkę cen.

I my możemy osiągnąć [...] raz zniżkę cen zanim przy p[...] obcego kapitału przeprowadzi[...] cjonalizację naszego życia go[...] czego, a to przez liberalniejsz[...] tykę kredytową, dalszą zniżkę stopy procentowej, przez dostosowania wydatków państwowych do naszego życia gospodarczego, a nie jak dotychczas odwrotnie. To już da zniżkę cen. Polityka cen nie należy do zakresu działania ministerstwa spraw wewnętrznych, tylko ministerstwa skarbu. Polityka cen to sprawa wyłącznie gospodarcza, a nie administracyjna.

Dr F. Rotenstreich
Senator.

PROBLEMY i WALKI POLITYCZN[E] W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Sesja kongresu Stanów Zjednoczonych zakończyła się przy akompanjamencie wzrastającego w kołach politycznych nastroju i przygotowań przed wyborczych, w listopadzie bowiem odbędą się wybory całej izby niższej i jednej trzeciej senatu.

Z uchwał kongresu jedną z najważniejszych było zmniejszenie podatków o dalszych 385 milj. dolarów tak, że w ciągu dwóch lat podatki w Stanach Zjednoczonych zredukowane zostały o 700 milj. dolarów. Zniżka ta obejmuje najmniejszych i największych podatników, granica bowiem dochodu rocznego, niepodlegającego podatkom, pod niesiona została do 3.500 dolarów — w ten sposób około 220 tys. osób zostało zwolnionych od płacenia podatków — a oprócz tego znacznie obniżone zostały najwyższe stawki.

Kongres ratyfikował umowy w sprawie spłaty długów, z Włochami, Belgją, Rumunją, Estonją, Czechosłowacją. Na podstawie tych umów w ciągu ich realizowania 7 miljardów dolarów wpłynie do kas St. Zjednoczonych. Układ amerykańsko-francuski w sprawie długu francuskiego został zawarty, lecz senat amerykański wstrzymuje się z jego ratyfikacją do chwili zatwierdzenia go przez izby francuskie.

Senat amerykański ratyfikował w dalszym ciągu wniosek rządu o udział Stanów Zjednoczonych w trybunale międzynarodowym. Kongres zajął się również lotnictwem wojskowem, lądowem i morskiem i przeznaczył na ten cel 229 miljonów. Po pięciu latach armja amerykańska posiadać będzie

1.800 samolotów a marynarka 1.600 i dwa ogromnej wielkości Zeppeliny.

Kongres podwyższył pensje weteranów wojskowych i wdów po nich i przeznaczył 165 miljonów dolarów na budowę dróg.

Wniosek o przyznanie 375-iu miljonów dolarów na poparcie rolników w St. Zjednoczonych — suma ta została później obniżona do 100 milj. — został odrzucony przez kongres mimo gorącego poparcia, którego udzielił mu prezydent Coolidge.

Ratyfikacja traktatu z Turcją została odłożona.

Z sytuacji wyborczej w wielu stanach wynika, że

demokraci przy zbliżających się wyborach mogą uzyskać większość w senacie.

Fakt ten nie wynika z popularności programu, ani z większej sprężystości ich organizacji. Dwa główne punkty programu demokratycznego — obniżenie ceł, udział w organizacjach międzynarodowych — nie są mile widziane w Ameryce. Lecz o sukcesie wyborczym decydują nieraz w wysokim stopniu problemy drugorzędne, które niewiele mają wspólnego z doktryną partyjną, lecz znajdują szeroki oddźwięk wśród wyborców i doprowadzają do poważnych rozdźwięków w łonie stronnictw.

Do problemów takich należy sprawa prohibicji. Grupy „mokrych" wrogów prohibicji, i „suchych", zwolenników jej, rekrutują się i z pośród republikanów i demokratów.

Kandydaci zagadnienie to traktują raczej oportunistycznie, przystosowując się do opinji wyborców, która również nieraz ulega zmianie. Odnosi się jednak wrażenie, że ofenzywa „mokrych" rozwija się pomyślnie. Nastroje lokalne i cały szereg spraw drugorzędnych zdołali poszczególni kandydaci demokratyczni w sposób korzystny dla siebie wyzyskać.

Sprawa pomocy dla rolników, od[...] rzucona przez kongres, jest klęską pre[...] zydenta Coolidge'a, który jednak okazał pełną dobrą wolę przyjścia farmerom z pomocą. Udział Stanów Zjednoczonych w trybunale międzynarodowym wywołał gwałtowną kontr-akcj[ę] senatora Borah, przeciwnika mieszani[a] się Ameryki do spraw europejskich. Senator Borah, objeżdżając pod te[m] hasłem Stany Zjednoczone, sądu[je] grunt, myśli bowiem postawić swoj[ą] kandydaturę na prezydenta. Ten punk[t] programu senatora Borah, jest w Ameryce popularnym, nie można jednak tego powiedzieć o jego akcji,

domagającej się uznania Sowietów przez Stany Zjeanoczone.

Wprawdzie pewne sfery przemysł[owe] i bankowe życzą sobie tego, większ[ość] społeczeństwa jednak sprzeciwia si[ę] nawiązaniu stosunków.

Zanotować dalej należy niepowodzenie Stanów Zjednoczonych w akcji, zmierzającej do polubownego załatwienia sporu chilijsko-peruwiańskiego o Tackneę i Aricę. Fakt ten stanowi pe[...] wien wyłom w kampanji amerykańskie[j] przeciw Lidze Narodów, okazało si[ę] bowiem, że likwidacja sporów nawet w ramach samej Ameryki jest rzecz[ą] trudną.

Prezydent Coolidge

stawia swoją kandydaturę na pre[...] zydenta na trzecią kadencję,

co sprzeciwia się właściwie dotychcza[...] sowym zwyszajom politycznym w Sta[...] nach Zjednoczonych. Wiadomo, ż[e] nawet tak wybitny i popularny czło[...] wiek, jak Roosvelt, nie uzyskał prze[...] dłużenia okresu swojej prezydent[...] na trzecią kadencję. Znawcy stos[un]ków jednak twierdzą, że

szanse Coolidge'a zasadniczo ni[e] są złe.

Milczące, rozważne jego usposobieni[e] powściągliwy sposób postępowania z[...] skały mu bardzo wielkie sympatje, n[a] wet wśród kół demokratycznych [...] więc wśród wrogów stronnictwa, [...] którego należy i którego był kandyd[a] tem. Obecny prezydent z prze[...] jest raczej konserwatystą i bardzo [...]

liczy z opinją i interesami warst[w] posiadających.

I w tych kołach więc może liczyć [...] poparcie. Sytuacja zresztą, o ile cho[dzi] o wybory na prezydenta, nie jest [...] szcze wyjaśniona, a zadecydują o n[iej] dalsze wypadki polityczne.

G. Z[...]

JAK RADCA AMBASADY SOWIECKIEJ ZASILA ARYSTOKRACJĘ ROSYJSKĄ.

Pisma francuskie donoszą, że przed kilku dniami w kasinie Vichy zwrócono uwagę na dwuch siedzących przy jednym stoliku panów, z których jeden gwałtownie przegrywał, drugi zaś wygrywał coraz to poważniejsze sumy.

Gra trwała kilka godzin i w ciągu tego czasu jeden z nich przegrał znaczne sumy, drugi zaś zebrał niemniejszą ilość banknotów. Można by ło powiedzieć, że pieniądze z rąk jednego przeszły do drugiego.

Współpracownik wydawanego przez kasyno pisma chciał się dowiedzieć, kim są ci dwaj gracze, żeby zanotować ten fakt w swoim sprawozdaniu z gry.

Ku wielkiemu swemu zdumieniu dowiedział się on, że niefortunnym graczem był radca ambasady sowieckie w Paryżu, Goldman, zaś ten który wygrywał, wielkim księciem Dimitrem Pawłowiczem.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.

Rozstrzygnięcie sporów o wybory w Tel-Awiw.

Jak wiadomo związek właścicieli realności w Tel-Awiw wytoczył ostatnio wybranemu zarządowi proces przed Trybunał Najwyższy w Jerozolimie zarzucając nieprawność ostatnich przed laty odbytych wyborów. Zwią-. realności żądał ustalenia, że wyborcze mają jedynie te osoóre uiszczają podatki na rzecz Sąd aprobował to stanowisko wiając pro futuro prawa głosowania blisko połowę ludności. Odtąd jedynie płacący podatki a więc wszyscy liczący lat 21 z wyłączeniem osób mieszkających w hotelach i pensjonatach, barakach i namiotach oraz dorosłych dzieci podatników będą uczestniczyli w wyborach.

Na skutek tej decyzji, przeciw której sfery robotnicze w ostatnim biuletynie prasowym Histadruth Haowdim Haklalit zapowiadają walkę, obecna rada miejska postanowiła się rozwiązać, postanawiając, że najbliższe wybory od-da się w październiku.

ytowany biuletyn zapowiada rów ardzo ostrą kampanję wyborczą.

okowania w sprawie worzenia legislatywy w Palestynie.

LONDYN, 17. 8. „Jewisch Chronicle" donosi, iż w Jerozolimie odbywają się rokowania w sprawie utworzenia legislatywy, pomiędzy palestyńską egzekutywą sjonistyczną, a arabami.

Arabów, reprezentuje burmistrz Jerozolimy Naszaibi.

Ze strony arabskiej egzekutywy, z Muszą Kasim Paszą na czele, powstała silna opozycja.

Nahum Sokołow, który bawi obecnie w Palestynie, zakomunikował przedstawicielom prasy, iż horoskopy na pomyślny przebieg pracy są bardzo słabe.

Cenne wykopaliska w Palestynie.

Profesor archeologji i dziekan uniwersytetu Berkeley w Kalifornji W. F. Bade, prowadząc kosztem tego uniwersytetu prace wykopaliskowe w Palestynie, natrafił na szczątki murów obronnych biblijnego miasta Mizpah-Benjamin.

Odkopana, południowo-wschodnia część tego muru pochodzi z piętnastego wieku przed Chrystusem i uważana jest za najmocniejszy mur z epoki bronzowej, z odkopanych dotychczas.

Można przyjąć, że miasto Micpah należało do najbogatszych miast tej krainy, ludy bowiem ówczesne stosowały grubości murów do bogactw, zawartych w danej miejscowości. Z długości zaś odkopanej części muru— około kilometra — można wnioskować, że powierzchnia miasta wynosiła trzy hektary.

W rogu południowo-wschodnim murów wznosiła się cytadela, w której zwaliskach znaleziono wielkie stosy kul z ciosanego krzemienia groźną broń słynnych procarzy babilońskich.

Znaleziono tam również sztylety, tudzież ostrza strzał i dzid, leżące od tysiącleci w piasku.

Przy dalszych pracach wykopaliskowych wewnątrz murów natrafił archeolog amerykański na grobowce jaskiniowe o tysiąc lat starsze, niż mury. Grobowce te zawierały wielką ilość garnków z okresu przejściowego pomiędzy okresem kamiennym a bronzowym. Naczynia do picia są malowane i wykonane niezwykle starannie. Jak można wnosić, jaskinie te służyły jako grobowce rodzinne, przez setki lat, w każdej bowiem znajdowało się przeszło sto szkieletów. I widocznie zwyczajem było wówczas przyozdabiać zmarłych klejnotami, śród kości bowiem znajdowały się pierścienie złote, perły i różne ozdoby, nonizane starannie na sznurki z kiszek zwierzęcych.

Najcenniejszem wszakże odkryciem, dokonanem tutaj, była część głowy posągu, wyobrażającego widocznie boginię, czczoną przez babilończyków, jako „Królowa niebios".

Głowa ta z terrakoty ma włosy krótko obcięte i ufryzowane.

Prof. Bade zabrał najcenniejsze z rzeczy znalezionych do Kalifornji i zamierza wznowić prace wykopaliskowe na przyszłą wiosnę.

Przeciw rezygnacji żydostwa tureckiego.

Prezes amerykańsko-żydowskiego komitetu Louis Marschall, ogłosił oświadczenie w sprawie rezygnacji ze swych praw mniejszości żydowskiej w Turcji.

W sposób bardzo ostry piętnuje p. Marschall przedstawicieli gmin żyd. w Turcji od których właśnie wyszła haniebna inicjatywa zrzeczenia się praw, przysługujących im na podstawie traktatu w Lozannie.

W dniu 8 b. m. odbyło się zgromadzenie narodowe Żydów tureckich, reprezentowane przez 70 delegatów z całego państwa.

Po przemówieniu nadrabina Turcji, zabrał głos przewodniczący komisji 13 tu i zdał sprawę z wyników rokowań z rządem, są one następujące:

1) Żydzi w Turcji zrzekają się uroczyście jakichkolwiek praw mniejszościowych, przyznanych im przez traktat zawarty w Lozannie.

2) Rząd turecki bierze na siebie obowiązek zwrócenia bacznej uwagi na moralne i materjalne poparcie gmin żydowskich, tak aby mogły one skutecznie rozwinąć swą działalność w całym zakresie swych prac, a ponadto zapewnić gminom całkowitą ochronę prawną.

„Komisja trzynastu" rozwiązała się, a miejsce jej zastąpiła „Komisja pięciu" w następującym składzie:

pp. Nessin Masliah, Ferrid Assew, Awram Nahon, Moise Kohen oraz Izydore Galimidi.

Zadaniem tej komisji jest prowadzenie rokowań z rządem w kwestjach związanych z wytworzoną sytuacją.

Po zakończeniu konferencji zebrani podkreślili swoje bezwarunkowe lojalne stanowisko wobec rządu tureckiego, nadmieniając iż nigdy nie rościli pretensji do oparcia swych praw na podstawie traktatu w Lozannie.

Katastrofalne upały w Ameryce.

WIEDEŃ, 17. 8. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Nowego Jorku, iż w Ameryce panują obecnie katastrofalne upały. Donoszą o licznych wypadkach śmierci.

Klęska Pasicza w wyborach gminnych w Jugosławji.

BIAŁOGROD, 17.8 (tel. wł). Wybory gminne w całym kraju miały przebieg spokojny. W Białogrodzie zwyciężyli demokraci Dawidowicza i Jowanowicza, t. j. najzaciekiejsi wrogowie Pasicza, uzyskując 6578 przeciw 6069 głosom na oficjalną listę radykałów Pasicza. Demokraci Dawidowicza uzyskują w ten sposób całe prezydjum stolicy z b. ministrem finansów Kumanoni, jako burmistrzem. Demokraci Dawidowicza zwyciężyli w całej Serbji z wyjątkiem okręgów Niszu, Cetynji i Skoplje, gdzie przewagę uzyskali radykałowie Pasicza. Nieznane są jeszcze rezultaty w okręgach chorwackich.

Poincaré i Mellon.

PARYZ, 17.8 (tel. wł.) Poincare zamierza odbyć pertraktacje w sprawie pożyczki zagranicznej z Mellonem. W kołach amerykańskich powątpiewają, czy pełnomocnictwa Mellona i instrukcje od prez. Coolidge'a pozwalają na podobne spotkanie.

Ekscesy antysemickie w Fezie.

Londyn, 17 sierpnia.

Potwierdza się wiadomość „Daily Telegraph" o ekscesach antyżydowskich w Fezie.

Powodem ku temu było opuszczenie swego stanowiska przez regenta p. Wassermangla.

Marokańczycy, nie mogąc dać wyrazu swego niezadowolenia władzom francuskim, znęcali się nad Żydami, raniąc bardzo wielu.

Władzom z trudnością udało się uspokoić awanturników.

ALFONS DAUDET.

Zły Żuaw.

Znany, bogaty kowal, Lory de Sainte-Marie-aasc-Mines, był niezadowolony tego wieczora.

Zazwyczaj o zachodzie słońca, gdy tylko wygasła kuźnia, siadał na ławce przed drzwiami, aby zakosztować tego miłego znużenia, jakie daje praca i dzień gorący. Dziś poczciwina został w kuźni aż do wieczerzy, do której zasiadł z żalem. Stara Lorylowa, patrząc na niego pomyślała:

„Co mu się stało?... Może otrzymał z pułku złe wiadomości, których mi nie chce udzielić?... Kto wie, czy nasz najstarszy nie zachorował?"

Nie miała odwagi zapytać go i zajęła się uspakajaniem trzech małych blondynów, którzy broili przy stole, zajadając sałatkę z czarnej rzodkwi ze śmietaną.

Kowal odsunął gniewnie swój talerz i wybuchnął:

„Łajdacy! Łotry!"

— „O co ci idzie Lory?"

— Widziałem dziś pięciu czy sześciu hultajów, wędrujących po mieście, w ubraniu żołnierzy francuskich, pod ramię z Bawarczykami. Oni należą do tych... co to piszą się... na narodowość [...]ską... Z każdym dniem, przybędzie ich tu więcej, tych fałszywych Alzatczyków!...

Matka starała się ich bronić.

— „To nie ich wina... Algier, dokąd ich wysyłają jest tak odległym... i źle im tam, więc silną jest pokusa, by wrócić i nie być żołnierzem".

Lory uderzył pięścią w stół:

„Milcz, matko! Wy kobiety przez ciągłe obcowanie z dziećmi, dostajecie rozum tych berbeci. Pozwól sobie powiedzieć, że ci ludzie to łajdacy, zaprzańcy, tchórze! Gdyby nasz Krystjan popełnił taką nikczemność, jak prawdą jest, że służyłem siedem lat przy strzelcach francuskich, tak porąbałbym go tym pałaszem!"

I straszny, wstał i wskazał na swą szablę zawieszoną na ścianie, pod portretem syna. Portret przedstawiał Krystjana jako Żuawa i przysłanym był rodzicom z Algieru.

Patrząc na tę uczciwą twarz Alzacką, stary Lory roześmiał się, mówiąc:

„Głupi jestem! Jak gdyby to było możliwem, by nasz Krystjan przystanął do Prusaków — on, który tylu ich zjechał podczas wojny!..

Z już w dobrym humorze, poszedł na kufel piwa do gospody „Ville de Strasbourg".

Teraz Lory jest sama. Położyła troje małych, które jeszcze szczebiocą, wzięła robotę i siada do szycia przed drzwiami, naprzeciw ogrodu. Od czasu do czasu wzdycha i myśli sobie:

„To prawda, oni są nikczemni... ale wszystko jedno! Ich matki są jednak szczęśliwe, bo ich widzą". Przypomina sobie czas, kiedy jej syn był tutaj. O tej porze zwykle pracował w ogrodzie. Widzi go w niebieskiej bluzie, z długimi włosami, z tymi pięknymi włosami, które mu ścięto, gdy wstąpił do Żuawów.

Zadrżała nagle. Małe drzwi, które wychodzą na pole otworzyły się. Psy nie szczekały, a jednak ten, który wszedł właśnie, idzie wzdłuż muru, jak złodziej.

— „Dzień dobry, Mamo!"

Jej Krystjan stoi przed nią, zaniedbany w swoim mundurze zawstydzony, zmieszany. Nikczemny, wrócił do kraju wraz z innymi i od godziny krąży koło domu, czekając odejścia ojca by móc wejść. Ona chciałaby go zburczeć, ale nie ma odwagi. Tak dawno go nie widziała, nie ściskała! On tłomaczy jej, że tęsknił za krajem, za kuźnią, że nie mógł żyć bez nich. Dyscyplina była coraz bardziej przykrą, koledzy przezywali go Prusakiem, dla jego akcentu alzackiego. Ona mu wierzy. Rozmawiając weszli do mieszkania. Dzieci obudzone przybiegły bose uściskać starszego brata. Chcą aby coś zjadł, ale on nie jest głodny. Tylko bardzo spragniony i pije dużo, dużo wody.

Ktoś mija podwórze. To kowal wraca.

— „Krystjanie, to ojciec. Schowaj się prędko — ja z nim pomówię, wytłomaczę mu... i pcha go za wielki piec fajansowy. Zaczyna znowu szyć— jej ręce trzęsą się. Na nieszczęście czapka Żuawa została na stole. Ojciec spostrzega ją — widzi ambaras matki i rozumie wszystko.

— „Krystjan jest tutaj!... mówi strasznem głosem i zdejmuje szablę ze ściany. Wściekły zbliża się do pieca.

Matka czepia się jego ramienia:

„Lory, Lory" woła, nie zabijaj go... To ja napisałam mu, aby wrócił, bo potrzebnym ci jest w kuźni..." Czepia się jego ramienia, szlochając. Dzieci krzyczą, słysząc te głosy zmienione nie do poznania. Kowal patrząc na żonę, mówi:

„To ty kazałaś mu wrócić. W takim razie niech on się położy a jutro zobaczę co trzeba robić".

Kiedy Krystjan zbudził się nazajutrz z ciężkiego snu, słońce stało już wysoko na niebie. Matka nie kładła się wcale. I ojciec nie spał. Do samego rana chodził po domu, płakał, wzdychał, to znowu otwierał i zamykał szafy. Teraz wchodzi do pokoju syna, poważny, ubrany w strój podróżny, we wysokich kamaszach, z mocnym kijem podkutym.

„Wstań" mówi do syna.

Chłopiec zmieszany sięga po ubranie.

„Nie to" krzyczy ojciec.

Matka, która w tej chwili weszła, odzywa się bojaźliwie „On nie ma innego".

— Daj mu moje — mnie ono już niepotrzebne.

Podczas gdy syn się ubiera, Lory układa mundur, małą kurtkę i czerwone szerokie spodnie syna, w paczkę.

„Teraz zejdźmy, mówi po chwili i wszyscy idą do kuźni nie rozmawiając ze sobą... Miech warczy, chłopcy są przy pracy.

Krystjan na widok tej otwartej szopy, o której tak często myślał w obczyźnie, przypomina sobie lata dziecięce i w przystępie czułości, pożąda gorąco przebaczenia ojca. Podnosi ku niemu oczy, ale spotyka wzrok nieubłagany. I słyszy słowa ojca:

„Chłopcze, oto kowadło, narzędzia... to wszystko jest twoje. I to także dodaje, wskazując na ogród, ule, winnice, dom. Skoro ofiarowałeś twój honor dla tego wszystkiego, musisz co najmniej wziąść to w posiadanie. Odtąd jesteś panem tutaj... Ja wyjeżdżam... Jesteś winien Francji 5 lat służby, które ja oddam za ciebie.

— Lory, Lory, dokąd ty idziesz? woła biedna kobieta.

— Ojcze!... błaga dziecko... Ale kowal już odszedł. Idzie dużymi krokami i nie odwraca się.

* * *

W Sidi-bel-Abbes we wojsku zapasowym Żuawów, w trzecim oddziale bawi od kilku dni pięćdziesięciopięcioletni ochotnik.

S. B.

Wschód słońca 4 m. 23	Sierpień **18** Środa 8 Elul	Zachód słońca 18 m. 56



Chaos w pabjanickiej kasie chorych.

Obecny dyrektor pabjanickiej kasy chorych p. Milewski podał się w czasie wyborów do dymisji.

Wywołało to cały szereg komplikacji na terenie kasy chorych w Pabjanicach, ponieważ skompromitowany dyrektor otrzymał przy powtórnych wyborach większość głosów przemysłowców, NPR. i Ch D.

Na pierwszem posiedzeniu nowowybranej rady kasy chorych przedstawiciele frakcji lewicowych postawili wniosek o wyrażenie votum nieufności zarządowi kasy i wystąpili z ostrą krytyką poczynań zarządu zarzucając mu, że bezprawnie powołał na stanowisko dyrektora człowieka skompromitowanego i zupełnie nieudolnego, który gospodarkę kasy doprowadził do ruiny.

Wniosek lewicy o votum nieufności upadł 18 głosami przeciwko 20, wobec czego przedstawiciele frakcji, głosujących za votum nieufności oświadczyli, że przejdą do bezwzględnej opozycji.

Magistrat ma apetyt na dolary.

Magistrat łódzki podjął ponownie pertraktacje z przedstawicielami zagranicznych konsorcjów finansowych w sprawie uzyskania pożyczki na kanalizacje. Umożliwiłoby to zatrudnienie znaczniejszej liczby bezrobotnych i szybsze zrealizowanie całego planu. Z drugiej strony uzyskanie pożyczki takiej umożliwiłoby podjęcie robót przy wodociągach. Suma kredytów zagranicznych na ten cel wyniosłaby 12 miljonów dolarów, a jednym z zasadniczych warunków dojścia do skutku tej transakcji byłaby gwarancja rządowa, którą min. skarbu skłonne jest udzielić.

540 pracowników umysłowych otrzymało zasiłki.

Wczoraj przed południem odbyły się wypłaty zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych z uzyskanej na ten cel na sierpień kwoty 66 tys. zł. Ogółem wypłacono zasiłki 540 bezrobotnym pracownikom umysłowym według kolejności numerów ich legitymacji. Wypłaty te zakończone zostaną w dniu dzisiejszym, tak iż ogółem otrzyma w Łodzi zasiłki 1076 osób.

Doniosłe wyroki Sądu Najwyższego.

Wierzyciel, który ze względu na dewaluację rozmyślnie zwleka z dochodzeniem swego roszczenia nie może, według orzeczenia Sądu Najwyższego żądać pełnego przerachowania jakie przewiduje w pewnych wypadkach rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 V. 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych.

* *

Według orzeczenia najwyższego trybunału administracyjnego, jeżeli płatnik złożył do podatku przemysłowego negatywne zeznanie o obrocie, twierdząc, że nie trudnił się żadną zarobkowością władza nie może ustalić obrotu z tego zajęcia, nie ustaliwszy konkretnych przypadków w wykonywaniu tego zajęcia w miarodajnym okresie czasu. (o)

Jak usiłowano szantażować p. Ejtingona

W swoim czasie głośną była sprawa wymuszenia pieniędzy od p. Nauma Ejtingona.

Pewnego dnia p. E. otrzymał pismo następującej treści:

„Jesteśmy w krytycznem położeniu i potrzebujemy gotówki. Wszak pan chyba dobrze wie, że

utrzymanie bandy kosztuje dużo pieniędzy,

więc zechciej pan złożyć o godz. 9 wieczór

5 tysięcy zł.

przy lesie adelmowskim obok przystanku tramwajowego Adelmówka. W przeciwnym bowiem razie, jeśli ośmielisz się zameldować o powyższem policji,

czeka cię śmierć.

Gdyby nawet nasz wysłaniec pod odbiór pieniędzy był schwytany, to

biada ci, Ejtingonie,

nędzny śmiertelniku, bo jeszcze oprócz tego jednego straconego, żyć jeszcze będzie 3 innych z naszej bandy, których świętem obowiązkiem będzie zemścić się nad szpiegiem i biada całej twojej rodzinie, która będzie musiała za pański czyn ciężko odpokutować.

Nie myśl pan, że się boimy policji. Nie jesteś pan pierwszym i ostatnim z tych, którzy muszą płacić

przedsiębiorczy podatek

dla bandy „czarnej ręki". Więc w razie nieprzybycia na omówione miejsce, albo zdradzenia niniejszego, będzie pan zmuszony do podzielenia smutnego losu,

jaki spotkał Poznańskiego i jego syna.

Pański los w pańskich rękach. Nasze hasło „śmierć albo pieniądze". Pod pisano: „czarna ręka" — herszt bandy i czarny „sekretarz".

Nazajutrz po otrzymaniu listu

ktoś zatelefonował

do p. Ejtingona i zapytywał czy się stawi z pieniędzmi w oznaczonem miejscu.

Kiedy p. Ejtingon dał odpowiedź wymijającą, twierdząc, iż żadnego listu nie otrzymał, wówczas dano mu

pół godziny czasu do namysłu.

Po tym terminie p. Ejtingon oświadczył, że stawi się, zgodnie z żądaniem, tymczasem jednak zawiadomił o wszystkiem urząd śledczy.

W oznaczonym czasie udał się na miejsce przy lesie Adelmowskim komisarz policji

przebrany w palto i kapelusz p. Ejtingona.

Gdy przyjeżdżał samochodem p. E., zauważył jakiegoś osobnika, który krzyknął:

„Ejtingon, stój!"

Po aresztowaniu okazało się, że jest to 18 letni Alfred Cypel, który tłomaczył się, że zerwał z rodziną i nie miał na utrzymanie.

Sąd okręgowy w Łodzi, skazał Cypla na

6 miesięcy więzienia,

a onegdaj sąd apelacyjny warszawski wyrok ten zatwierdził. (b)

Stały spadek liczby bezrobotnych.

W początkach sierpnia zoobserwować się dała na łódzkim rynku pracy dalsza wydatna poprawa sytuacji. W przeciągu miesiąca liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 3750 osób co pozostaje w ścisłym związku z uruchomieniem szeregu robót sezonowych, budowlanych oraz poprawa sytuacji w przemyśle. Obecnie liczba bezrobotnych w całym okręgu wynosi około 57 tys., z czego przeszło 31 tys. przypada na grupę włókienniczą. W tej grupie właśnie zwiększyła się liczba bezrobotnych o 1450 osób przez redukcję w Widzewskiej Manufakturze i tow. akc. I. K. Poznański. W innych grupach natomiast, jak np. w metalowej, budowlanej i rolnej bezrobocie znacznie się zmniejszyło. Poprawa ta niestety nie objęła pracowników umysłowych, wśród których znajduje się przeszło 4 tys. bezrobotnych. W początkach sierpnia poszczególne samorządy na terenie okręgu łódzkiego prowadziły roboty przy konserwacji i budowie dróg w pięciu powiatach województwa, przy których zatrudniono przeszło 500 osób. Przy robotach kanalizacyjnych w Łodzi zatrudniono 1226 robotników, a przy robotach publicznych, prowadzonych przez magistrat łódzki — 592. Pozatem prace inwestycyjne na szerszą skalę podjęły magistraty większych ośrodków przemysłowych.

Urlopowani i rezerwiści muszą się meldować przy zmianie adresu.

W myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, mężczyźni obowiązani do służby w wojsku stałym, rezerwie i pospolitem ruszeniu muszą meldować o każdej zmianie adresu i miejsca pobytu w ciągu 8 dni.

Zarządzenie to obowiązuje a) młodzież w wieku przedpoborowym, poczynając od 18 letnich, b) poborowych, uznanych przez komisje poborowe za zdatnych do służby w wojsku stałym i za czasowo niezdatnych do tej służby, nadto posiadających odroczenia, następnie zaliczonych do ponad kontyngentowych, wreszcie zwolnionych ze służby w armji czynnej, jako czasowo niezdatnych do służby w wojsku stałym, c) stale urlopowanych, d) zwolnionych do rezerwy po odbyciu służby w wojsku stałem, oraz przeniesionych do rezerwy przez odpowiednie komisje oficerów do lat 50; oraz szeregowych do lat 40, e) zaliczonych do służby w pospolitem ruszeniu wszystkich oficerów w stanie spoczynku, oraz szeregowych, poczynające od urodzonych w roku 1888.

Posiadający dokumenty wojskowe o zwolnieni jako całkowicie niezdatnych do służby w wojsku stałem z okresu 1921/1923 nie są obowiązani do meldowania zmian miejsca zamieszkania.

Zgłoszenia oficerów i szeregowych rezerwy mają być dokonywane z regu ły ustnie i osobiście z równoczesnem przedłożeniem dokumentu wojskowego.

Oficerowie i szeregowi rezerwy, którzy w interesach służbowych i prywatnych odbywają częste i niespodziewane podróże mogą być zwolnieni od każdorazowych osobistych zgłoszeń pod warunkiem dania możności władzom zainteresowanym niezwłocznego i należytego doręczenia im wszelkich rozkazów.

Podania w tej sprawie należy składać do komisarjatu rządu.

Wszelkie zgłoszenia meldunkowe załatwia wydział wojskowo-policyjny magistratu na Placu Wolności. (b)

Prezes rady miejskiej skazany za zdradę stanu

W dniu wczorajszym w piotrkowskim sądzie okręgowym zakończony został wielki proces o przynależność d[o] partji komunistycznej i o propagand[ę] wywrotowo-komunistyczną.

Na ławie oskarżonych zasiadło 12 osób, wybitnych przedstawicieli społeczeństwa częstochowskiego, między innemi b. wiceprezes rady miejskiej Pietrzykowski, radny Flamenbaum, Zorski, członek P. P. S. i t. d,

Przewód sądowy trwał 8 ... Przed sądem przewinął się liczny ... wód świadków, a więc prezyd[ent] Częstochowy dr. Marczewski, ... rady miejskiej Bugajski, wicepre[zes] Dziuba, ławnik Kermas, kierowni[k] działu magistratu Selednicki.

Mocą wyroku sądu skazani zostali: Pietrzykowski, Flamenbaum, Gawron, Dynarowicz, Opatowski, Laris Pałczyński po trzy lata więzienia każda.

Pozostałych 5 ciu oskarżonych, a w tej liczbie i Zorskiego sąd uniewinił. (o)

Sprawa mordercy Dobranickiego.

Jak się dowiadujemy na prośbę oskarżonego Stefana Jabłońskiego ... obrony podjął się prezes rady ... mecenas Bolesław Fichna. Jed[nocześ]nie z tym związek zawodowy ... postanowił zwrócić się do ad[w.] Paschalskiego z Warszawy z pr[opozy]cją podjęcia obrony oskarżonego.

Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. w Łodzi.

W dniu 12-ym września r. b. w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej № 16, punktualnie o godzinie 10-ej rano odbędzie się nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R.

W obradach zjazdu wezmą udział przedstawiciele klubu parlamentarneg[o] G. K. W. oraz wszystkich zarządów okręgowych z Kongresówki. (o)

Pracownicy umysłowi łódzcy kołatają w Warszawie.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy delegacja łódzkich pracowników umysłowych z obszernym memorjałem do ministerstwa pracy i opieki społecznej przeciwko redukcji sum na zasiłki przeznaczonych dla bezrobotnej inteligencji, oraz w sprawie interwencji min. pracy o stosowanie podwyżek dla pracowników umysłowych pracujących w przemyśle (o)

Ceny na rynkach wczorajszych.

W dniu wczorajszym na rynkach łódzkich miał miejsce niezwykle liczn[y] dowóz artykułów żywnościowych.

Płacono za masło 4.60 do 6.5[0] jajka 2.20 do 2.40, śmietana 1.60 d[o] 1.90, ser 1.40 do 1.70, mleko 30 d[o] 35 gr., kartofle 8 do 10 gr., marchew buraki 8 do 10 gr.. kalafior 30 do 1 zł kapusta 20 do 50 gr. (b)

Awantura na licytacji.

Onegdaj w firmie „Korona" przy Al. Kościuszki 3 odbyć się miała licytacja wyznaczona przez komornika Tomaszewskiego.

Gdy na licytację przybył niejaki Wolf Czarny, przedstawiciele firmy „Korona" bracia Majlech, Nuta, Machel i Hersz Bakierowie dotkliwie go pobili.

W obronie bitego stanął przybyły policjant, lecz rozjuszeni bracia obezwładnili posterunkowego i nadal bili Czarnego.

O zajściu zawiadomiono policję, która prowadzi dochodzenie. (b)

Zatarg z pracownikami miejskimi zlikwidowany.

W dniu wczorajszym w sali konferencyjn[illegible] urzędu wojewódzkiego odbyło si[illegible] specjalne posiedzenie komisji miesza[illegible]ej w sprawie postulatów pracowników miejskich.

Przed przystąpieniem do porządku [illegible]ziennego w sprawie nagłej zabrał [illegible] imieniem wszystkich związków za[illegible]owych instytucji użyteczności pub[illegible]icj p. Kowalski, który oświadczył [illegible] przedstawiciele pracowników nie wezmą wcześniej udziału w obradach komisji mieszanej, aż nie będzie załatwiona sprawa wydalonych przez dyrekcję tramwajów za strajk 4 pracowników. Po powyższem oświadczeniu p. Zakrzewski zarządził przerwę, w międzyczasie której konferował z wicewojewodą Ossolińskim w sprawie oświadczenia p. Kowalskiego. Na posiedzenie komisji przybył wicewojewoda dr. Ossoliński i oświadczył, iż dyrektor Werner kategorycznie odmówił przyjęcia do pracy 4 wydalonych pracowników wobec dopuszczenia się przez nich [illegible] terroru. W dalszym swym oś[illegible]zeniu wicewojewoda zakomunikował komisji mieszanej, że według ra[illegible]w policyjnych, których zażądał [illegible]ownicy ci nie dopuścili się żadnego gwałtu strajkowego. W odpowiedzi [illegible]to oświadczenie wicewojewody dyr. [illegible]rner zakwestjonowawszy dochodzenie władz policyjnych zobowiązał się przedstawić w dniu dzisiejszym dowody terroru ze strony wydalonych pracowników. Wicewojewoda Ossoliński zapewnił komisję, iż w razie nieprzedstawienia przez dyr. Wernera dotyczących danych terroru strajkowego, stosowanego przez wydalonych pracowników, województwo energicznie zażąda przyjęcia do pracy owych 4-ch pracowników.

Po powyższym uspakajającym oświadczenia wicewojewody d-ra Ossolińskiego przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych punktów żądań pracowników miejskich. Przed merytorycznym rozpatrzenia poszczególnych punktów zabrał głos p. Stemborowski, żądając od wiceprezydenta Groszkowskiego zapewnienia, że magistrat wypełni lojalnie wszystkie punkty, ustalone na posiedzenia komisji mieszanej. W odpowiedzi na oświadczenie p. Stemborowskiego wiceprezydent Groszkowski zakomunikował, że magistrat najprzychylniej odnosi się do postulatów pracowników miejskich, poczem opuścił salę posiedzeń, pozostawiając i upoważniając do pertraktacji wicedyrektora Kalińskiego. Posiedzenie nad poszczególnymi punktami pracowników miejskich trwało 5 godzin. Po ożywionych debatach i dyskusji komisja ustaliła:

1) W sprawie podatku wielkomiejskiego oraz gratyfikacji za 1925 r. prosić urząd wojewódzki, by odnośne wnioski z przychylną opinją przesłał do załatwienia m. s. wew.

2) W przedmiocie remuneracji za godziny służbowe komisja stwierdziła, że magistrat stosował remunerację niesprawiedliwie t. zn. przyznawał ją tylko naczelnikom i kierownikom, cieszącym się specjalnymi względami. Komisja uważa, że remuneracja winna być dostępna dla wszystkich pracowników, oraz że powinna być przyjęta za sadę, aby podział był proporcjonalny do czasu przepracowanego przez poszczególnych urzędników poza godzinami służbowemi.

3) W sprawie nieregularnego wypłacania poborów, komisja uchwaliła prosić urząd wojewódzki o interwencję w kierunku regularnego wypłacenia poborów w myśl istniejących przepisów o uposażenia.

4) W sprawie obniżenia płac niższym funkcjonarjuszom na dzień 1 lipca r.b. komisja uważa powyższe zarządzenie za krzywdzące i powoławszy się na memorjał. złożony swego czasu w m. s. w. przez związek pracowników instytucji użyteczności publicznej prosi urząd wojewódzki o przychylne zaopinjowanie postulatów niższych funkcjonarjuszy m. s. w.

5) W sprawie pobierania przez magistrat zbyt wysokiej stawki od pracowników, będących na utrzymania miejskim komisja ustaliła, że magistrat winien pobierać za całodzienne utrzymanie tylko 1.50.

6) W sprawie wypłaty za czas strajku komisja stoi na stanowiska, że strajk nie wybuchł z powodu żądań podwyżkowych pracowników miejskich, a był tylko strajkiem protestacyjnym przeciwko krzywdom, jakich doznawali pracownicy w poszczególnych instytucjach, dlatego za strajk winien magistrat zapłacić.

7) W sprawie strat poniesionych przez poszczególnych pracowników miejskich na skutek przystosowania uposażenia według płac pracowników państwowych komisja uchwaliła przedłożyć w najbliższym czasie urzędowi wojewódzkiema memorjał z wyczerpującymi materjałami i danemi statystycznemi.

8) W sprawie płac pracowników pozaetatowych i kontraktowych komisja ustaliła, iż pracownikom kontraktowym należy przyznać dodatki ekonomiczne narówni z pracownikami pozaetatowemi, o ile praca ich posiada charakter stały, winien magistrat zawrzeć kontrakty z uwzględnieniem dodatku ekonomicznego.

Postulatów pracowników przedsiębiorstw miejskich koncesjonowanych, komisja nie rozpatrywała. W sprawie tej urząd wojewódzki wyznaczy specjalny termin na obrady.

Ustalone wyżej wspomniane punkty, dotyczące postulatów pracowników miejskich urząd wojewódzki z odpowiednimi swoimi wnioskami rozpatrzy w ciągu bieżącego tygodnia, a następnie prześle do załatwienia magistratowi.

Rezolucje w sprawie „Keren Hajesod".

Łódzkie biuro Keren Hajesod podaje rezolucje przyjęte na posiedzeniu A. C. w Londynie z dnia 22-go lipca—2-go sierpnia 1926 r.

1) A. C. wzywa wszystkich swoich członków oraz wszystkich członków Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej do energicznej i wytężonej pracy na rzecz „KEREN HAJESOD".

Niechaj praca i samcopodatkowanie sjonistów będzie wzorem i przykładem dla innych.

2) A. C. wzywa Egzekutywę Sjonistyczną do wprowadzenia w życie, i to z całą bezwzględnością, rezolucji przyjętej na ostatnim kongresie, na zasadzie której sjonista, który nie spełnił swego obowiązku względem „Keren-Hajesod", nie ma prawa obejmować żadnego urzędu w Organizacji Sjonistycznej ani też w jakiejkolwiek innej instytucji sjonistycznej.

3) A. C, pozdrawia delegatów i [illegible]działaczy „Keren Hajesod" i wyraża [illegible]we największe uznanie dla ich niemordowanej i pełnej poświęcenia [illegible]racy.

Dlaczego aresztowano Samborskiego i jego towarzyszy?

„Gazeta Bydgoska" z dn. 14 b.m. omawia sprawę Banku Dyskontowego oświetlając ją następująco:

„Będący od 2 lat w likwidacji Bank Dyskontowy posiada trzech likwidatorów. Jednym z nich jest dr. Sawicki, prokurent firmy „Wisła", który, jako główny akcjonarjusz banku, szczególnie interesuje się jego losem i dlatego delegowała na jednego z likwidatorów zaufanego swego urzędnika.

Zarzuty główniejsze, na podstawie których sędzia śledczy zawiesił nad d-rem Sawickim areszt, są takie:

1) dr. Sawicki sprzedał inż. Christmannowi 16.060 akcji firmy „Hadroga" po cenie 80 gr. za akcję, biorąc wzamian 1.000 sztuk akcji Banku Stadthagen po cenie 12.50 zł. i obciążając resztą należności conto p. Christmanna. Czy na tej tranzakcji bank stracił, czy zarobił, trudno sądzić bez oceny rzeczoznawców, którzy niewątpliwie przy rozprawie głównej w sądzie wydadzą swoją dokładną opinję.

2) W końcu 1924 roku, potrzebując pieniędzy na wypłatę depozytów, po które klijenci rzucili się żywiołowo wobec wiadomości o likwidacji Banku Dyskontowego, władze banku wzgl. likwidatorzy zmuszeni byli szukać pożyczki.

Po dłuższych zabiegach udało się za pośrednictwem niejakiego Witoszyńskiego uzyskać 27 listopada 1924 roku pożyczkę 150.000 guldenów w Girobanku w Gdańsku pod zabezpieczenie wekslowe i hypoteczne na domu tow. „Wisła" w Gdańsku. Weksel był na 3 miesiące z zapewnieniem jednak prolongaty na następne 3 miesiące. Procent łącznie z prowizją wynosił 4 i pół proc. miesięcznie, po odliczeniu więc procentu za 3 miesiące, prowizji Witoszyńskiego za 6 miesięcy i kosztów—do Banku Dyskontowego wpłynęło 117.590 guldenów gdańskich. Ponieważ bank nie był w możności zapłacić pożyczonej sumy po upływie pół roku. Witoszyński wyrobił dalszą prolongatę, do listopada 1925, na tych samych warunkach. Prowizja Witoszyńskiego za przeprowadzenia tej tranzakcji wyniosła sumę ponad 30.000 guldenów. Sędzia więc pociąga tu do odpowiedzialności Witoszyńskiego za lichwiarską prowizję. Sawickiego zaś za współdziałanie. Witoszyński jest z rozkazu sędziego śledczego pod aresztem.

3) Bank zabiegał w roku 1925 o podniesienie redyskonta w ministerjum przemysłu i handlu oraz w Banku Polskim. Ponieważ kierownicy banku nie wiedzieli, jak należy zabiegać w tej sprawie, skorzystali z pośrednictwa niejakiego Samborskiego, który po wyrobieniu podwyżki redyskonta o 300.000 zł., otrzymał od banku prowizję w wysokości 12.000 zł. Samborski również osadzony jest w areszcie śledczym.

4) Za starania o dalsze podwyższenie redyskonta otrzymał niejaki Jagniątkowski sumę prowizyjną w wysokości 10.000 zł. Jagniątkowskiego nie aresztowano.

To są główne zarzuty, z powodu których osadzono w areszcie pp. Sawickiego, Witoszyńskiego i Samborskiego. Prowadzący śledztwo sędaia Bromirski zarządził również aresztowanie pp. Leona Figla, wiceprezesa rady nadzorczej Banku Dyskontowego i naczelnego dyrektora firmy „Wisła", oraz inż. Christmanna, prokurenta firmy „Wisła". Jednak i pan Figiel i pan Christmann natychmiast po ich aresztowaniu wypuszczeni zostali na wolność".

RADJO

NA DZIEŃ 18.VIII 1926 r.

Warszawa, fala 480 m. 15.00—15.00 Komunikat gospodarczy. 17.00—17.25 Wykład z cyklu „Najnowsza historja Polski" wygł. prof, Henryk Mościcki, 17.30—18.30 Koncert popołudniowy, 18.30—18.55 Program dla dzieci: Bajka sceniczna: Straszny zamek, Benedykta Hertza w wykonaniu pp. Haliny Czerniawskiej, W. Tatarkiewiczówny, Z. Dobrowolskiej Pawłowskiej, Benedykta Hertza, J. Tatarkiewicza i St. Nawrockiego, 19.00—19.25 Odczyt z działu Radjotechnika wygłosi p Włodzimierz Stępowski, 19.25—19.35 Nad program Rozmaitości, 20.00—20.15 Komunikat rolniczy. 20.30—22.00 Koncert wieczorny, Fragmenty z op. Pucinniego Cyganerja.

Berlin, 504 m. Godz. 17.00—18.30 Święto dziecinne, 20.30 Koncert.

Budapeszt, fala 560 m. 18.30 — Koncert orkiestry symfonicznej.

Frankfurt, 470 m. Godz. 16.30 — 17.45 Amerykańska muzyka taneczna.

Lipsk, 452 m. Godz. 19.45 — Wschodnie opowieści z udziałem artystów teatru i orkiestry. 22.00—24.00 Muzyka taneczna.

Londyn, 365 m. Godz. 20.00— Koncert muzyki kameralnej z udziałem solistów, 22.00 Godzina rozmaitości.

Medjolan, 320 m. Godz. 16.35—17.35 Koncert wokalny, 23.00—23.30 Jazz-band.

Monachjum, 485 m. Godz. 19.00 Wieczór Konrada Drehera.

Praga, fala 368 m. Godz. 16.30—17.30 Koncert orkiestry, 20.02 Koncert popularny.

Rzym, fala 425 m. 17.30—19.00 Jazz-band, 21.25 Wyjątki z operetki Pietri'ego Acqua Cheta.

Wiedeń, fala 531 m. Godz. 16.15 Koncert. 20.00 Koncert orkiestry symfonicznej z Burggartenu.

Z GRAND KINA

„Nienawidzę, a jednak kocham".

Collen Moore należy do tych wyjątkowych gwiazd filmowych, którym natura nie skąpi wszechstronnego talentu. Świetność jej gry przejawia się z jednakową siłą zarówno w szczerym komiżmie, jak i w najbardziej rozczulającej dramatyczności.

Collen Moore osiągnęła największy rozgłos i sławę w obrazie — „Nienawidzę, a jednak kocham". Należy podkreślić i oryginalność scenarjusza. Autor specjalnie pisał go dla Collen Moore Znając nieposkromniony temperament artystki autor wyposażył bohaterskę indywidualną naturą, dzięki czemu zaimprowizowana gra była majstersztykiem kunsztu aktorskiego. Collen Moore jest artystką z bożej łaski. Nic dziwnego, że w krótkim czasie stała się ulubienicą publiczności przyćmiewając sławą inne znakomitości X muzy.

Dyrekcja Grand-Kina stara się zaskarbić sympatję publiczności; w tym celu nie szczędzi kosztów ażeby zadowolnić wybredny smak zwolenników srebrnego ekranu.

Gościnne występy „Zielonej Papugi" oraz ich bogaty repertuar, cieszą się wielkiem powodzeniem wśród publiczności. Szczególnie piosenki o katordze wywarły silne wrażenie. Bardzo dobrze odegrana była scenka komiczna „Wańka — Tańka" znana już nam z „Niebieskiego Ptaka".

Również taniec rosyjski wykonany był bez zarzutu, jak i tańce hiszpańskie przez trio Rossini. Należy podkreślić, iż całość programu wypada nader interesująco. Niemilknące oklaski rozentuzjazmowanych widzów, świadczyły, iż połączenie ekranu ze sceną bardzo przypada do gustu publiczności.

M.

Wiadomości gospodarcze

O zdobywanie nowych rynków dla przemysłu włókienniczego.

Produkcja czechosłowackiego przemysłu tekstylnego bojkotowaną jest na Węgrzech. Z racji tej otwiera się dla polskiego eksportu korzystna okazja zdobycia tego, bardzo pojemnego, rynku zbytu.

Jak nam donoszą, Łódź rynkiem tym się już zainteresowała, należy się spodziewać, że w równej mierze zainteresowanie to okaże Bielsk i Białystok. Na rynku rumuńskim daje się zauważyć większy popyt na polskie wyroby włókiennicze, Bardzo interesujące mi pod tym względem były wywody rumuńskiego ministra pracy, w odniesieniu do ożywienia wzajemnych stosunków gospodarczych obu krajów w związku z projektowanem połączeniem morza Bałtyckiego z Czarnem morzem. Wywodzi on, że połączenie komunikacyjne Polski z Rumunją systemem kanałowym od Gdańska przy pomocy Wisły, Sanu, Dniestru i Prutu oraz Dunaju stanowiłoby klucz do podniesienia stanu gospodarczego obydwóch krajów, uniezależnienia się od dotychczas dominujących na obu rynkach państw pośredników oraz otworzyłoby okno do ekspansji gospodarczej na południowy i bliski Wschód. Znamiennym jest fakt że głos ten znalazł się w prasie greckiej „Ikonomikos Tachydromos, Ateny, 11.7.26". Wynika z tego, że w uruchomienie powyższej drogi wodnej w równej mierze zainteresowane są Grecja, Rumunja i Polska.

Sytuacja na rynku papierów giełdowych

Kurs akcji podniósł się.

Po dość gwałtownej zwyżce akcji z początku lipca — nastąpiło znowu znaczne osłabienie i zmniejszenie się obrotów. Spekulanci, nie mając odpowiednich kapitałów do stałego podnoszenia kursów, zaprzestali gry zwyżkowej i rozpoczęli realizację zysków, — wskutek czego wywołali zniżkę. Brak materjału akcyjnego, znajdującego się w znacznej części w mocnych, niespekulujących rękach, nie dopuścił jednak do spadku zbyt wielkiego efektów giełdowych.

Kursy na pewien czas ustabilizowały się a od kilku dni mają już znowu tendencję zwyżkową. Podczas, gdy w pierwszym okresie podniosły się w wysokim stopniu popularne papiery przemysłowe — przyszła ostatnio kolej na akcje bankowe, które dotychczas pozostawały w ukryciu. Największą zwyżkę wykazał Bank Zjednoczonych Ziem Polskich, który podniósł sie w ciągu tygodnia o 60 proc.; Bank Handlowy zyskał w tym samym czasie 27,2 proc., Bank Zachodni 30 proc., Bank Związku Spółek Zarobkowych 38,8 proc.

W grupie akcji przemysłowych nastąpiły w ostatnim okresie dwie poważne zwyżki. „Cegielski" podniósł się o 68 proc., „Parowóz" o 44 pr.

Właściwa gra kulisy koncentrowała się przeważnie przy akcjach Banku Polskiego, „Starachowicach", Ostrowieckich i Węglu, które są obecnie rodzajem barometru dla nastrojów giełdowych.

W związku z poprawą kursów odżyły znowu t. zw. „tranzakcje kawiarniane". Spekulanci założyli sobie nielegalną giełdę w dwuch kawiarniach warszawskich, robiąc tam ożywione obroty głównie kasowe. Tranzakcji terminowych zawiera się niewiele, ponieważ solidni gracze nie chcieli się narażać na stratę ze strony ogółu, niedotrzymującego w wielu wypadkach swych zobowiązań,

Podatek giełdowy osłabia poważnie ruch na oficjalnym rynku akcyjnym. Firma handlowa bowiem płaciła do niedawna 8 promille stempla od każdej tranzakcji, 2 promille kurtazu od operacji do 1000 złotych i 1,5 promille ponad tę sumę. Z chwilą wprowadzenia w życie zaprojektowane, przez obecny rząd ustawy o podwyższeniu podatków i opłat stemplowych o 10 proc. —zastosowano tę stawkę także do podatku giełdowego. Tak wygórowane opłaty nie przynoszą skarbowi korzyści, gdyż kulisa wstrzymuje się zupełnie od gry lub zawiera tranzakcje poza giełdą, a w jednym, jakoteż i drugim wypadku traci państwo dochód.

Całkowite obniżenie podatku obrotowego w hurcie.

Energiczna interwencja łódzkich organizacji kupieckich w min. skarbu w sprawie obniżenia stawek podatku obrotowego w hurcie od wszystkich artykułów — uwieńczona zostaje powodzeniem. Wynikiem tej akcji jest okólnik o obniżeniu do 1 proc. podatku obrotowego bez wyliczenia w szczegółowych wykazach podlegających tej zniżce artykułów. Lista towarów, opłacających obecnie pół proc. podatku od obrotu, pozostaje nadal utrzymana. Z ulg dla hurtu korzystać będą przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

„Sybiry" i „bajki" mają popyt.

Ruch przedsezonowy w manufakturze ożywia się z dnia na dzień, co się daje zauważyć u przeciążonych pracą ekspedytorów.

Większość zamówionych towarów wyjeżdża na prowincję, a szczególnie do Małopolski wschodniej, skąd szmuglują towary do Rosji.

Niezależnie od tego odchodzą co dzień wagony naładowane manufakturą do krajów sąsiednich, wszystko towary zimowe, szczególnie gatunki „sybir" i „bajki" oraz chustki.

O ile w tym samem tempie sezon rozwijać będzie się nadal, to oczekiwane jest pełne uruchomienie fabryk na 6 dni w tygodniu, jak to miało miejsce ostatnio za czasów inflacji marki polskiel. (b)

Polska izba handlowa dla bliskiego wschodu.

Jak wiadomo w Warszawie (Aleje Ujazdowskie 41) powstała polska izba handlowa dla Bliskiego Wschodu. Izba ta korzysta z poparcia władz rządowych i nawiązuje kontakt w szczególności z Turcją, Persją, Egiptem i Afganistanem.

Z IZBY SKARBOWEJ.

Jak Łódź płaci podatki?

Łódź, jako płatnik podatkowy w stosunku do innych miast Rzeczypospolitej przedstawia się jak następuje:

Terytorja podlegające dwum izbom skarbowym: warszawskiej i łódzkiej przyniosły w r. 1924 40,5 proc. całej sumy wszystkich podatków bezpośrednich w państwie, z czego Warszawa 26 proc., a Łódź 14,5 proc. Liczbowo przedstawia się suma tych podatków w Łodzi za rok 1924 67,536,946 zł.

Podatek przemysłowi (od obrotu) w II-giem półroczu — 1923 i w I em 1924 dał w sumie 10 miljonów 95 tys. 171 zł. dla przedsiębiostw handlowych, oraz 9.806.468 zł. dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Zaznaczyć należy jednak, że w placeniu podatków obecnie istnieje pewna równomierność, o ile chodzi o poszczególne izby skarbowe w państwie i pod tym wzgl dem Łódź nie wykazuje żadnych zasadniczych uchyleń. Wyższa, jak np. w Warszawie— kwota osiągniętego podatku tłomaczy się większą ilością ludności oraz powiatów, podległych izbie warszawskiej, jak również i tą wreszcie okolicznością, że wiele przedsiębiorstw znajdujących się na całym terenie Rzeczypospolitej a więc i w okręgu łódzkim mają swe główne zarządy w Warszawie, i tam płacą podatki wszystkich swych przedsiębiorstw znajdujących się poza Warszawą.

Miarą przesilenia gospodarczego Łodzi, ilość wydanych świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych może być w pewnym tylko stopniu.

Cyfrowo przedstawia się to w sposób następujący: w okręgu łódzkiej izby skarbowej wydano świadectw dla przedsiębiorstw handlowych 45,192, a dla przedsiębiorstw przemysłowych 21,052, razem więc 66.244.

Rekord przemysłu węglowego.

W lipcu r. b. górnośląski przemysł węglowy osiągnął rekordową cyfrę, mianowicie wydobyto 2.565,000 ton, przez co zbliżono się o niecałe 100.000 ton do ilości wydobytej w 1913 r. Z wydobytej ilości zużyto ogółem 1 070.000 ton w kraju, mianowicie: 620.000 ton w samym Zagłębiu Górnośląskiem i 400,000 ton w innych dzielnicach Polski. Uwzględniwszy produkcje wszystkich trzech zagłębi węglowych t. zn. Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego należy stwierdzić, że ogółem wywieziono z Polski zagranicę 1,835,050 ton. mianowicie; do Anglji 673.000 ton, do Szwecji 265,000 ton, do Austrji 177,000 ton, do Włoch 124,000 ton, do Danji 104,000 ton, do Węgier 62,000 ton, do Czechosłowacji 44,000 ton, do Belgji 12,000 ton, do Rosji 6,000 ton. Eksport górnośląski powiększył się w lipcu w stosunku do czerwca około 300,000 ton, czyli o 23 procent, eksport zagłębia Dębrowskiego zaś o przeszło 130,060 ton, czyli o 82 procent. Największy przyrost wykazuje eksport Zagłębia Krakowskiego, który wynosił w lipcu 19,000 ton, w przeciwieństwie do nie całych 800 ton w zeszłym miesiącu. Eksport odbywał się w lipcu przez Gdańsk, który wywiózł 268,000 ton, przez Gdynię poszło 35,000 ton, przez porty rzeczne w ogólnej cyfrze około 80,000 ton, przez Hamburg 414,000 ton, przez Szczecin 89,000 ton, przez Bremę 49,000 ton i przez Hamburg 23,000 ton.

Dolar i Złoty.

W dniu wczorajszym na łódzkim nieoficjalnym rynku walutowym kurs dolara kształtował się na poziomie 9.04—9.06.

Z Warszawy donoszą:

W obrotach prywatnych kurs dolara się ustabilizował, gdyż wczoraj oraz dziś trzymał się kurs 9.04. W obrotach międzybankowych również zmian nie było. Wogóle w obrotach pozagiełdowych ruch bardzo mały.

Z akcyj największe zainteresowanie budzą. Bank Polski, Starachowice i Parowozy. Również poszukiwane są akcje Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Dol. St. Zjedn. 9.02 (sprzedaż 9.04, kupno 9.—).

CZEKI:

Kopenhaga	241.80	242.40	241.20
Holandja	365 05	365.96	364.14
Londyn	44,20	44.31	44.09
New-York	9.07	9.09	9.05
Paryż	25 30	25.36	25.24
Praga	26.93	27.—	26.86
Szwajcarja	175.80	176.24	175.36
Włochy	30.10	30.17	30.03

AKCJE.

Bank Dyskontowy	7.50		
Bank Handlowy	3.40		
Bank Polski	81.00.		
Bank Przem. we Lwowie	0.20		
Bank Zachodni	1.25		
Zjedn. Ziem. Polsk.	1.30		
Zarobkowy	6.75		
Puls	3.80		
Zgierz	0.70		
Czersk	0.39		
Cukier	2.57		
Łazy	0.15		
Nobel	2.70		
Węgiel	61.50		
Nafta	0.25		
Cegielski	18.—		
Lilpop	0,85,		
Modrzejów	3.25	3.15	3.18
Norblin	0,97,		
Kijewski	0.13		
Spiess	2.30		
Siła i Światło	0.20		
Chodorów	93.—		
Częstocice	1.07		
Gosławice	1.70		
Firley	0.38		
Fitzner	1.90		
Modrzejów	3.40		
Ursus	0.80		
Ostrowieckie	5.90		
Parowozy	0.37		
Pocisk	0.90		
Rudzki	1.10,		
Starachowice	1.70		
Zawiercie	9.60.		

Notowania złotego polskiego w dniu 17 go sierpnia 1926 r. Za 100 złotych: Londyn za 1 funt szt. 45.50, Zurych 56.50,Berlin 46.36,—46.84, wypłaty na Warszawę 46.63 Katowice 46,33 — 46,57, na Poznań, 46.43-46,67 46.47, Gdańsk 56.65 — 56.80, wypłata na Warszawę 56.55—56.70, Wiedeń czeki 77.75,—78.25. — banknoty 78. 79 do Praga 376.—

Londyn, 17.8 (Pat). Zamknięcie. N.-Jork 4.85,3/4. Holandja 12.10,3/4 Francja 179.—, Belgja 180.75. Włochy 148.25, Niemcy 20.40,3/4 Szwajcarja 25.14,3/4 Hiszpanja 31.83, Danja 18.28.—. Szwecja 18.14,3/4 Norwegja 22.17, Helsingfors 192,75. Praga 164.— Wiedeń 34.40. Warszawa 45.50. Montreal 4,85,1/8, Portugalja 2.53.

Gdańsk 17,8 100 marek rzeszy 122,547 100 złotych polskich 56,65 czek na Londyn 25,01 Berlin 123,397, Warszawa 56,55.

Paryż, 17.8 (Pat). Londyn 178.—, N.-Jork 36.71, Belgja 98.55, Hiszpanja 565,—, Szwajcarja 711.50, Holandja 1473.—, Szwecja 982.—, Niemcy 838.—

GRAND-KINO

Od poniedziałku dnia 16 sierpnia 1926 r. i dni następnych!

WIELKA SENSACJA! oooooooooooo EKRAN i SCENA RAZEM!

Nienawidzę, a jednak kocham

Kłamstwo i nienawiść — wstępem do miłości! Czyś widział, jak płacze śmiech? Zobacz łzy w źrenicach COLLEN MOOR!

W rolach głównych: Najwdzięczniejsze, najbardziej młodzieńcze zjawisko ekranów świata wiosenna **COLLEN MOOR** i wzór urody męskiej **CONWAY TEARLE**

W najnowszej kreacji COLLEN MOOR która przewyższyła swemi toaletami GLORJĘ SWANSON i BARBARĘ LA MARR.

NA SCENIE: NA SCENIE:

Występy słynnego Teatru Artystycznego Zielona Papuga

pod Art. kier. Al. Gorjainowa na czele ze znaną artystką Z. Kiełczewską.

PROGRAM № 1.

Słynny obraz z rapertuaru „Niebieskiego Ptaka“ wykonują: DORMANÓWNA, KAŹMIN i STOROŻOW. Chór syberyjskich narodowości a) Pieśń polskich zesłańców z r. 1863, b) Porady matki — Akatyjewska żeńska katorga, c) Step rodnaja Ty moja... Nerczyńska katorga. Muzyka Gartfelda. Wańka—Tańka Scenka komiczna w wykonaniu Liliputów

Własne dekoracje.

Udział biorą: Z. KIEŁCZEWSKA, DORMANÓWNA, ANTONOW, GORJAINOW, KAŹMIN, STOROŻOW. Zapowiadacz TOMASZEWSKI.

LES ROSSINI a) taniec rosyjski b) taniec Valencja c) taniec i angielska soubretka.

Początek w dni powszednie o g. 4.30, w sobotę o 3, w niedzielę o 2. Ostat. seans o 10.

8-io KLASOWE KURSY GIMNAZJALNE

Klary WOLFSOHNOWEJ

przy ul. Narutowicza 44 (Piramowicza 2).

Kursy Ranne Żeńskie Roczne

Lekcje rozpoczynają się o godz. 9 rano.

Kursy Wieczorowe dla słuchaczy płci obojga

ROCZNE PÓŁROCZNE

Lekcje rozpoczynają się o g. 7 wiecz. Wprowadzona zostaje nieobowiązkowa nauka przedmiotów handlowych jak to: Księgowości, korespondencji, pisanie na maszynie, szczególnie dla nieuczących się łaciny.

Zapisy nowo-wstępujących do wszystkich klas przyjmuje kancelarja, Narutowicza 44 (Piramowicza 2) od wtorku dn. 17 sierpnia codziennie od godz. 11—1 i od godz. 6—9 wiecz. OPŁATA NISKA.

Pensjonat Wągry

prowadzony przez p.

Marję Bestermanową

zostaje otwarty do 15 września.

Są wolne pokoje

Dowiedzieć się można w Łodzi, telefon № 553.

Od godz. 2—5 po poł.

DR. MED. **J. IMICH**

choroby uszu, nosa, gardła i krtani

POWRÓCIŁ.

ul. Moniuszki 1. :: Telef. 9 97.

Przyjmuje od 1—2 i od 5—7 po poł.

8-io kl. Gimnazjum Męskie T-wa Szerzenia Oświaty wśród Żydów

w Łodzi, Pomorska 48, tel. 6 64.

Zapis kandydatów codziennie od godz. 9 do 2 po poł.

Egzaminy wstępne 1.IX. r. b. o godz. 4 po południu.

Początek zajęć 1.IX. r. b. o godz. 8 rano.

Czesne zniżone; w klasach wstępnych, I i II—75 zł. kw.

Dr. med. H. Gutsztadt

Akuszerja i chor. kobiece

Zachodnia 62 (Cegielniana 23)

tel. 29-52 Powrócił.

Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.

UWAGA!! Kto chce mieć eleganckie i trwałe MEBLE może nabyć po cenach konkurencyjnych (prawie darmo 60 proc. taniej) tylko we firmie M. FOGEL, Główna 47. Na miejscu wielki wybór własnego wyrobu.

Dr. H. Reiterowski

wznowił przyjęcia

w lecznicy przy ul. Zachodniej 27, od 11 — 12 i w domu przy ul. Wólczańskiej 144 od 7—8.

KINO „NOWOŚCI“ — DZIŚ! Gościnne występy artystów scen Warszawskich — KINO „NOWOŚCI“

WANDA NARKIEWICZ tańce charakterystyczne.

ZOFJA DOBROŃSKA piosenki wesołe

BOLESŁ. BOLIŃSKI znakomity humorysta.

ERWEST duet „Ojra-Ojra“. Humbug z nad Wisły z parodją Jazz bandu śpiewy i tańce.

J. MANOLI znakomity naśladowca głosów ptaków i zwierz.

NA EKRANIE **„TANCERZ“** Wysoce emocjonujący dramat w 10 aktach.

CENY MIEJSC na seans kinematograficzny 30, 60 i 75 groszy.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentyst.

ul. Piotrkowska 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10-11 i od 6—7 „ 12-1 „ 4—7
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7—8 „ 12-2 „ 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. Fokszański „ I. Szreiber	Od 1.30—2.30 „ 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ Ch. Zeldowicz-Klaczkowa „ G. Zand-Tenenbaumowa	Od 11-1 „ 5.30—7.30 „ 3-5 niedz., Wtorek, Czwartek, Sob. Od 3-5 niedziela, pon., środa, piątek
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun „ J. Sołowiejczyk	Od 12-3 „ 5-8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1—2 6—8 w niedz. 12—2
Choroby uszu gardła nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3—5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kacenbogen	Od 9-11 i od 8-9 „ 11—2 „ 2—5 „ 5—8

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz.

Wykonywa się operacje, NAŚWIETLANIA LAMPĄ KWARCOWĄ, elektryczne i analizy.

Zęby sztuczne, korony, mostki złote platynowe i t. d.

Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszeryjna.

Dr. med. **Zygmunt Datyner**

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7 w. Piramowicza 11, (dawniej Olgińska) telefon 48-95. 59

Dr. med. **J. BETTE**

Piotrkowska 6 Tel. 44-95.

Powrócił.

Przyjmuje od 8—11 i od 4—6 po poł.

Dr. **Z. Maków**

choroby wewnętrzne i kobiece

przeprowadził się na ul. Wschodnią 51.

Hebrajskiego i przedmiotów judaistycznych udziela nauczyciel szkół prywatnych. Plac Wolności 6, poprz. oficyna. 525

Udzielam lekcji polskiego, łaciny, historji. Specjalność literatura. Of. pod „L. M.“ w Adm. „Wiad. Codz.“

NIECH CAŁA ŁÓDŹ WIE!!

że otomany, kozetki, kanapki i krzesła najtaniej kupić można tylko w znanej tapicersko-dekoracyjnej pracowni

J. A. Wojciechowski

Łódź, ul. Nowomiejska 10.

Sprzedaż na raty i za gotówkę.

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu!

FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie I. OPATOWSKI Nowomiejska 27— tel 46-08—

Dr. med. **L. Prybulski**

Zawadzka 1.

Telefon Nr. 25-38.

Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa i promieniami Roentgena.

Przyjmuje od 9—2 i od 5—8

Dla pań od 4—6

Oddzielna poczekalnia.

---

1 umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8.

Ogłoszenia „BIP“a

Kinematograf „OŚWIATOWY“

WODNY RYNEK (Róg Rokicińskiej). TELEF. 18-26.

DLA DOROSŁYCH! Od wtorku dn. 17 do 23 sierpnia. DLA DOROSŁYCH!

Więzień Twierdzy D'iff

(HRABIA MONTE CHRISTO)

Dramat w 10 częściach według powieści Aleksandra Dumas'a.

Następny program: HONOR i OJCZYZNA.

DLA MŁODZIEŻY: **Ten, który zwycięża**

Dramat w 7 częściach z życia amerykańskich cowboy'ów.

Nad program: CHŁOPAK DO WSZYSTKIEGO (Ridolini), kom. w 2 częśc.



Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że

75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdzili prof. Berlińsk. uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochfloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka usuwają obstrukcję (zatwardzenie) są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym. ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złotymi medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena pudełka zł. 1.50. podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Reprezentant na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna № 49

Tapicersko-Dekoracyjna

Pracownia

otomany (kanapki), krzesła, kosetki i matrace.

G. Lewkowicz,

Łódź, Północna 5

Sprzedaż na raty i za gotówkę.

50 proc. taniej.

Piecyki i Kuchenki

szamotowe własnego wyrobu można tylko dostać u

M. NIRENBERGA, Zgierska 13

w cenie od 45 zł. i na dogodnych warunkach.

Ważne dla właścicieli

Samochodów

solidnie i po cenach przystępnych wulkanizuje (reperuje) opony i dętki

E. Pladek, Główna 43

w podwórzu.

KRYSZTAŁ!

Przyjmuje wszelkie roboty:

czyszczenie szyb wystawowych, fabrycznych i prywatnych domów, cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, sprzątanie biur i mięszkań.

Ceny konkurencyjne.

Firma „KRYSZTAŁ“, Piotrk. 97

Od 3—4 uczniów znajdzie pomieszczenie z pełnem całodzien. utrzymaniem na dogodnych warunkach. Troskliwa opieka. Wiadom. **D. Hirszmanowa** Magistracka 4. Od 12 do 4 po poł.

Dobrze jeździć na rowerze nauczysz się na cyklodromie „POLONIA“ Konstantynowsk. 16

Magister praw przygotowuje do egzaminów uniwersyteckich. Oferty sub. „Magister“ do Adm. pisma.

Prawnik-polonista poszukuje zajęcia w szkole średniej. Literatura, historja, łacina, prawoznawstwo. Oferty pod „Polonista“ do Adm. Wiadomości“.

Wykwalifikowana maszynistka poszukuje zajęcia w godz. popołudniowych. Oferty sub. „Maszynistka“ do adm. „Wiad Codz.“

Reklama „BIP“a

Czyś zaabonował już Wiadomości Codzienne?

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetrowy, jednołamowy (na stronie 10 łamów), w tekście 40 gr. (strona 4 łamy). NADESŁANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy.

Prenumerata: w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. Odnoszenie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER. Czcionkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne“

Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7